Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 95 **Katowice, sobota 23-go i niedziela 24-go kwietnia 1932 r.** **Rok 31**

Rosyjsko=japońska przygrywka.

Kiedy po zawarciu pokoju w Portsmouth pomiędzy Rosją i Japonją, w Tokio przedstawiciele różnych państw składali gratulacje przedstawicielowi rządu japońskiego z powodu szczęśliwego i zwycięskiego ukończenia wojny z Rosją, admirał Togo, zwycięzca z pod Tsuszimy, miał odezwać się do jednego z dyplomatów: — Tak, ukończyliśmy szczęśliwie **pierwszą** wojnę z Rosją.

Słowa te obleciały wówczas całą prasę europejską i amerykańską, jako miarodajny wyraz poglądu, że konflikt zbrojny między Rosją i Japonją nie był bynajmniej zjawiskiem przypadkowem, ale — wynikiem stałego i na długo zapowiadającej się sprzeczności interesów tych dwóch państw na Dalekim Wschodzie. Dalszy przebieg wypadków zdawał się nie potwierdzać przewidywań admirała japońskiego.

Podczas wielkiej wojny Japonja znalazła się w tym samym obozie sprzymierzeńczym, co Rosja, razem z Anglją i Francją. Po upadku caratu w Rosji, podczas długotrwałych zamieszek rewolucyjnych, zanim zorganizowała się i skrzepła władza bolszewików, nie widzimy ze strony Japonji poważniejszych prób wykorzystania osłabienia wewnętrznego Rosji i rozprzężania jej armji. Japonja dopuściła nawet do tego, że rząd bolszewicki, jako spadkobierca caratu, objął zarząd kolei wschodnio-chińskiej w Mandżurji. Dopiero obecnie, gdy od chwili zawarcia pokoju w Portsmouth upłynęło już lat 25 — t. j. okres, w którym wyczerpuje się intensywnie życie jednego pokolenia, na Dalekim Wschodzie zarysowuje się sytuacja, która przywodzi żywo na pamięć słowa admirała Togo o pierwszej wojnie pomiędzy Japonją i Rosją.

Japonja usunęła rządy chińskie z Mandżurji, stworzyła z prowincji tej państwo niepodległe. Ale, dla nikogo nie jest tajemnicą, że niepodległość ta opiera się na bagnetach japońskich. W tej sytuacji Japonja, która ma bardzo wiele do powiedzenia w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych Mandżurji, znalazła się w bezpośredniem zetknięciu z Rosją sowiecką jako zarządczynią kolei wschodnio-chińskiej. W dodatku, Mandżurja, jako państwo niepodległe, stała się terenem, na którym gromadzą się rosyjskie żywioły „białogwardyjskie". Świeżo właśnie przed lokalem zarządu kolei wschodnio-chińskiej w Charbinie odbyła się burzliwa manifestacja „białogwardzistów" rosyjskich, skierowana przeciwko sowieckim urzędnikom tej kolei. Zarządzający koleją, Kuzniecow, musiał ratować się ucieczką w obawie przed rozprawą fizyczną ze strony „białogwardzistów".

Gazety sowieckie z tego powodu gwałtownie atakują Japonję, zarzucając jej „prowokację". Ze swej strony prasa japońska wskazuje na gromadzenie się wojsk rosyjskich na Sachalinie północnym i w kraju Ussuryjskim, w bezpośredniem sąsiedztwie z granicą Mandżurji. Rzecz charakterystyczna, że prasa obydwóch krajów zarzuca nawzajem odnośnym rządom prowokację i zarazem zapewnia, że dany rząd nie da się do wojny sprowokować. Jest to stały frazes zarówno prasy rosyjskiej, jak i japońskiej. Wygląda tedy na to, że zarówno Rosja, jak Japonja, mają nawzajem siebie w podejrzeniu co do zamiarów agresywnych, ale żadnej stronie niepilno jest jąć się oręża.

Istotnie, warunki objektywne zmuszają przeciwników raczej do zachowania pokoju. Rosja nie uporała się dotychczas ze swoją „piatiletką", Japonja — z konfliktem chińskim. Prasa amerykańska, która, w interesie własnego kraju, bacznie obserwuje rozwój stosunków japońsko - rosyjskich na Dalekim Wschodzie, ocenia sytuację jako „poważną", nie wróży jednak rychłego wybuchu zatargu zbrojnego.

Dowódcą sił zbrojnych Rosji w kraju Ussuryjskim i w Syberji Zachodniej, według doniesień prasy amerykańskiej, mianowany został dotychczasowy attaché wojsk. w Tokio — Putna zamiast Blüchera. Blücher, jak wiadomo, reprezentował czynnik zaczepno - wojowniczy w stosunku do Japonji. Przypisywano mu powtórzenie historycznej przechwałki Rosjan z czasu pierwszej wojny z Japonją: „czapkami ich zarzucimy". Być może, iż Putna, który na stanowisku swojem w Tokio miał możność zbliska przyjrzeć się żołnierzowi japońskiemu i organizacji armji japońskiej, mniej skłonny będzie do porywczego samochwalstwa. Zapewne prasa amerykańska, która ocenia sytuację pomiędzy Rosją i Japonją, jako „poważną", lecz nie grożącą wybuchem wojny, bliska jest rzeczywistości. Nie należy jednak zapominać, że Japonja, dzięki swym tradycjom i ustrojowi państwowemu, więcej od innych państw uzdolniona jest do prowadzenia polityki, obliczonej na dalszą metę, na pokolenia całe.

I dlatego, w chwili obecnej żywo stają w pamięci słowa wyrzeczone ongi przez admirała Togo o pierwszej wojnie Japonji z Rosją.

As.

Stimson przedstawi amerykański projekt rozbrojeniowy,

którego nie można poważnie traktować.

Paryż. Po wczorajszem przemówieniu Paul Boncoura w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej **prasa francuska ujawnia obecnie więcej optymizmu co do dalszego przebiegu obrad.**

Większość dzienników przypuszcza, że w ciągu dnia dzisiejszego ustalona zostanie **formuła kompromisowa, która umożliwi wolną dyskusję nad francuskim wnioskiem o umiędzynarodowieniu ciężkiej broni zaczepnej,** czemu sprzeciwia się propozycja angielska, poparta przez St. Zjednoczone, Anglję, Niemcy, Kanadę i szereg mniejszych państw, a domagająca się zniesienia ciężkiej broni zaczepnej.

„Petit Parisien" jest zdania, że **pozycje francuskie ostatecznie wyjdą zwycięsko z dyskusji genewskiej.**

Londyn. Genewski korespondent „Daily Telegraph" przynosi **ogólne zarysy projektu rozbrojeniowego, jaki złożyć ma w Genewie amerykański sekretarz stanu Stimson.**

Według tego projeku lądowe siły zbrojne podzielone mają być na trzy kategorje: 1) siły zbrojne dla celów policyjnych i ochrony granic, 2) armje kolonjalne, na wzór francuskiej oraz 3) siły zbrojne konieczne do odparcia ewentualnego ataku nieprzyjacielskiego.

Włochy i Francja posiadają armje zbyt wielkie, podczas gdy armja amerykańska i angielska mogłyby być nawet powiększone. Kwestja zbrojeń morskich ma być narazie wyłączona i rozpatrzona odrębnie. Co do powietrznych sił zbrojnych Stimson zaproponuje umiędzynarodowienie samolotów zaczepnych, przyczem ma podnieść, że postanowienie to nie może odnosić się do lotnictwa amerykańskiego(!).

Marszałek Piłsudski w Warszawie

odbył konferencje z premjerem i ministrem skarbu.

Warszawa. Wczoraj o godz. 8,26 rano pociągiem bukaresztenskim **powrócił do Warszawy p. minister spraw wojskowych, marszałek Piłsudski,** w towarzystwie dr. Woyczyńskiego i kpt. Lepeckiego.

Na dworcu głównym zgromadzili się na powitanie marszałka Piłsudskiego: prezes rady ministrów Prystor, min. Pieracki wiceministrowe Beck, Składkowski, Czapski, Gallot, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, adm. Świrski, gen. Kasprzycki, gen. Wieniawa-Długoszowski, oficerowie generalnego inspektoratu sił zbrojnych i gabinetu ministra spraw wojskowych, attache wojskowy rumuński płk. Constantin, zastępca komisarza rządu na m. st. Warszawę, Olpiński i inni.

Po przybyciu do Belwederu **marszałek odbył kolejno konferencje z premjerem Aleksandrem Prystorem, ministrem skarbu Janem Piłsudskim i wiceministrem Beckiem.**

Szturm bezrobotnych do magistratu

skończył się rozlewem krwi.

Nowy Jork. Przed kilku dniami delegaci bezrobotnych wręczyli burmistrzowi Walkerowi memorjał, w którym domagali się spełnienia szeregu radykalnych żądań. Gdy nie otrzymali odpowiedzi na swój memorjał, po burzliwem zebraniu uformowali pochód i w liczbie około 5000 osób ruszyli pod gmach magistratu.

Burmistrz Walker odmówił przyjęcia przywódcy demonstrantów, a tłum przypuścił szturm do gmachu. Około 400 policjantów rzuciło się wówczas na demonstrantów, rozpędzając ich z całą bezwzględnością. Nie oszczędzano nawet kobiet i dzieci. Po godzinnej walce tłum zdołano rozproszyć. Około 50 osób, w tem wiele kobiet i dzieci oraz 4 policjantów, poważnie poranionych, — musiano ulokować w szpitalach. Podobne demonstracje odbyły się również w Filadelfji, gdzie wiele osób odniosło rany.



Onegdaj o godz. 1.30 w nocy zmarł kardynał Dr. Piffl w 68 roku życia. Kardynał ks. arcybiskup Dr. Fryderyk Gustaw Piffl urodził się w r. 1864 w Lanckoronie w Czechach. Po ukończeniu 4 klas gimnazjalnych poświęcił się najpierw zawodowi introligatorskiemu, a później dopiero ukończył gimnazjum. Po ukończeniu studjów teologicznych święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1888. W roku 1913 mianowany został arcybiskupem Wiednia a w roku 1914 otrzymał godność kardynała.

Kreuger nie sfałszował umowy z Polską.

Sztokholm. Komisja śledcza, badająca stosunki w koncernie Kreugera — wyjaśnia dziś oficjalnie, że **pogłoski o znalezieniu sfałszowanej umowy z Polską są bezpodstawne.**

Paryż. W ciągu kilku dni bawił w Paryżu finansista szwedzki, Rydberck, który tam przybył w celu nawiązania kontaktu z bankami prywatnemi. Rydberck zamierzał zaciągnąć pożyczkę we Francji na podtrzymanie niektórych, dobrze prosperującvch przedsiębiorstw koncernu Kreugera. **Jednakże zabiegi spełzły na niczem.**

Niedziela zadecyduje o politycznem obliczu Rzeszy.

Berlin. W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Prusach wybory do sejmu. Obok wyboru prezydenta Hindenburga będzie to niewątpliwie największa próba sił politycznych w Niemczech, której **konsekwencje znajdą swój wyraz w polityce wewnętrznej Rzeszy, a pośrednio również i w polityce zagranicznej zachodniego sąsiada.**

Nie trzeba bowiem zapominać, że ludność Prus wynosi 38 846 tysięcy mieszkańców na ogólną liczbę 62,411 tysięcy mieszkańców Rzeszy, a więc przeszło połowę całej ludności.

W nadchodzących wyborach niedzielnych weźmie udział **dziewiętnaście partyj z własnemi listami kandydatów.** Wszystkie rozwinęły ostrą kampanję, zużywając maksimum energji, jedne — by zdobyć nowych wyborców, inne — aby utrzymać dotychczasowe pozycje. Walka jest już w pełni. Niejednokrotnie **przybiera ona formy bardzo ostre.** — Szczególnie na tych terenach, na których ścierają się bezpośrednio wpływy hitlerowców z wpływami komunistycznemi **dochodzi do gwałtownych a nawet krwawych starć.**

Wielki wzrost wpływów narodowych socjalistów, posiadających w dotychczasowym sejmie pruskim zaledwie siedmiu posłów, jest widoczny dla każdego. Nie będzie zatem niespodzianką, **gdy w nowo wybranym sejmie zasiędzie silna liczbowo frakcja Hitlera.** — Wszakże ostatnie zarządzenia rządu dr. Brüninga oraz przyjęta na ostatniem posiedzeniu sejmu, przed jego rozwiązaniem, na wniosek premjera pruskiego Brauna, zmiana regulaminu sejmowego, na mocy tkórej szef rządu Prus wybierany jest absolutną, a nie jak dotąd zwykłą większością głosów posłów sejmu pruskiego — poważnie zepsuły szyki obozu Hitlera.

Okręt-tułacz zniknął nagle i nie daje znać o sobie.

Berlin. Argentyński transportowiec wojenny „Chaco" znikł ubiegłej nocy bez śladu.

Okręt, znajdujący się wczoraj w ujściu Łaby, uwiadomiony został jeszcze przedpołudniem w drodze iskrowej, iż rząd pruski godzi się na wysadzenie na ląd więźniów. **Na telegraf ten „Chaco" nie dał żadnej odpowiedzi.**

Poszukiwania okrętu na Łabie nie dały żadnego wyniku, próby nawiązania łączności za pośrednictwem radjostacji w Nordeich również się nie udały.

Kursuje pogłoska, że kapitan otrzymał z kraju depeszę, wzywającą go do powrotu, wobec czego w nocy podniósł kotwicę i odpłynął od Argentyny.

Inna wersja mówi, że na statku musiały zajść jakieś ważne wypadki, skoro kapitan po tak długiej tułaczce, otrzymawszy od rządu pruskiego zezwolenie na wylądowanie więźniów, nie skorzystał z niego i wolał zniknąć z portu.

Nie jest wykluczone, że **na okręcie wybuchł bunt więźniów lub marynarzy.**

„Chaco" nie jest bynajmniej, jak twierdzą, starem pudłem, pływającem pod banderą Argentyny. **Jest to nowoczesny transportowiec wojenny** zbudowany w 1923 przez Stocznię Gdańską.

Na jego pokładzie znajduje się 8 **członków słynnej bandy przemycania ludzi i handlarzy żywym towarem „Zwi Medgal", największej na świecie bandy tego rodzaju.**

Sprytny hultaj nieistniejące dziecko na wychowanie użył za przynętę na naiwnych.

Katowice. W marcu br. pojawiło się w pewnym dzienniku ogłoszenie, że pewna dobrze sytuowana osoba zamożnego stanu pragnie oddać na wychowanie dwuletnią dziewczynkę za rocznem wynagrodzeniem 5000 zł. Nic też dziwnego, że na tak ponętną ofertę zgłaszało się wiele osób, które chciały wziąć dziecko na wychowanie. W związku z tem osobom, zgłaszającym swą wolę przyjęcia dziecka ofiarowywał swe usługi pośrednik, proponując im załatwienie formalności, związane z przyjęciem dziecka na wychowanie za wynagrodzeniem 20 do 30 złotych. Okazało się, że w ten sposób poszkodowanych zostało kilkanaście osób. Podejrzanym osobnikiem zainteresował się wydział śledczy, który w toku przeprowadzonych dochodzeń przytrzymał w ubiegły czwartek Stanisława **Ferdę,** byłego naczelnika gminy Nowego Bierunia jako właściwego sprawcę. Badany **przyznał się do winy** i tłumaczył się, że jest pośrednikiem jednej tylko osoby, której nazwiska wyjawić nie chce. (l)

Flamandowie w Belgji.



czują się pokrzywdzeni w swych prawach. W ostatnich czasach coraz częściej dają oni znać o sobie, niewątpliwie za podszeptem z Berlina. Na obrazku pochód młodych Flamandów, maszerujący ulicami Antwerpji.

Stanie przed sądem doraźnym.

Katowice. Policja aresztowała **pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego z bronią w ręku na plebanję w Brzezinach Śl. niejakiego St. Bregnera. Przeciwko Bregnerowi wdrożone zostało postępowanie doraźne.** (t)

Ostatnia kronika.

Z Ameryki przyjechał badać Śląsk.

Katowice. Przybył tu dr. Ryszard **Hartshorne,** profesor geografji politycznej na uniwersytecie w Minesota w St. Zjednoczonych A. P. Zajmuje się on studjami kwestyj górnośląskich, w szczególności zaś interesuje się skutkami geograficzno - gospodarczemi i socjalnemi podziału Górnego Śląska. Prof. Hartshorn był poprzednio 4 miesiące na niemieckim Śląsku, obecnie zaś **zamierza taki sam okres czasu zabawić na Śląsku polskim.** Jest on stypendystą fundacji Rockefellera, która wysłała go na rok na Śląsk dla zbadania tej żywo interesującej ostatnio Stany Zjednoczone kwestji. (t)

Przyznaje się do popełnionych mordów.

Mysłowice. Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że **Jan Kosiorek, aresztowany pod zarzutem zamordowania woźnicy śp. Jana Wróbla, przyznał się do winy.** Również przyznał się do innych zarzucanych zbrodni. Do sprawy tej powrócimy w następnym numerze.

Gumowe pałki ostudziły ich zapał komunistyczny.

Bytom. W Zabrzu doszło wczoraj ponownie do awantur komunistycznych. Grupa komunistów, licząca około 40 osób, wznosząc okrzyki, usiłowała przemaszerować główną ulicą miasta. **Policja za pomocą pałek gumowych rozpędziła awanturujących się komunistów.** (t)

Rodzice! zapisujcie swoje dzieci do szkoły polskiej

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

57) (Ciąg dalszy.)

— Ach biedne dziecię moje — wzdychał w duszy Hendon, — wszystkie te przerażające opowiadania znowu pogorszyły stan jego umysłu. Gdyby nie one, może byłby już w krótkim czasie zupełnie uzdrowionym.

Między więźniami był także stary prawnik, człowiek z obliczem o rysach wybitnych, pełnych charakteru i rozumu. Przed trzema laty wydał on pismo, w którem wykazał niesprawiedliwość popełnioną przez lorda-kanclerza. Wtenczas wykluczono go z pomiędzy prawników, stawiono pod pręgierzem i ucięto mu każde ucho po połowie. Oprócz tego był skazany na zapłacenie trzech tysięcy funtów za karę i pozostanie w więzieniu, dokąd ich nie złoży. W ostatnich czasach powtórzył swe przewinienie, walczył znowu słowem pisanem o sprawiedliwość. To też padł wyrok, aby mu odcięto resztę uszu, piętnowano go na obydwóch policzkach, aby zapłacił pięć tysięcy funtów kary i do końca życia był więziony.

Sędziwy mąż odsunął na bok swe siwe włosy i ukazał odcięte uszy.

— To są blizny zaszczytne — rzekł z godnością i spokojem.

Żalem i oburzeniem błyszczały oczy króla, gdy zawołał:

— Nikt mi nie uwierzy ! ty mi nie uwierzysz, lecz mniejsza o to! Obaczysz i przekonasz się, iż w przeciągu miesiąca ty będziesz wolnym, a prawa, które są hańbą Anglji, zostaną na zawsze zniesione. Przewrotną drogą idzie wszystko na świecie: ci, którzy prawa stanową stoją ponad prawem, nie znają ich z własnego doświadczenia, bo w takim razie pewnoby one były łagodniejsze.

Poświęcenie się.

Milesowi także ciążyła i przykrzyła się nieznośnie niewola i przymusowa w zamknięciu bezczynność. Wyglądał z upragnieniem dnia sądu; zdawało mu się, iż rad przyjmie każdy wyrok, byle mu dał uwolnienie. Mylił się jednak, nie wiedział, jakie go próby jeszcze czekają. Skazano go jako „bezwstydnego włóczęgę", oraz za napaść na dziedzica Hendon-hallu, aby przez dwie godziny był wystawiony publicznie pod pręgierzem. O tem, iż mianował się bratem swego oskarżyciela i dziedzicem dóbr Hendonów, wyrok nie wspominał, jako o rzeczy nie zasługującej na uwagę.

Hendon gwałtownym unosił się gniewem, gdy go brano pod pręgierz, nic to nie pomogło. Powlekli go przemocą strażnicy, bijąc pięściami za „zuchwałe" zachowanie się.

Król starał się zrazu bezskutecznie przecisnąć się do niego przez tłum ludu, który się zbiegł patrzeć na skazanego. Odepchnięty został daleko od nieszczęśliwego przyjaciela. O mało i sam nie był skazanym pod pręgierz za to, że go ujęto w tak złem towarzystwie. Przez wzgląd jednak na lata dziecinne uwolniono go od kary, dano tylko surowe upomnienie. Gdy już Miles stał pod pręgierzem, udało się królowi z wielkim wysiłkiem dostać się w pierwsze szeregi widzów. Ujrzał swego wiernego sługę i obrońcę, jak okuty i bezsilny był ofiarą i celem zniewag i szyderstw dzikiego tłumu. On najbliższy od dni tylu osoby króla Anglji! Edward uczuł się w nim znieważony i pohańbiony. Słyszał wprawdzie poprzednio wyrok, gdy go czytano, ale nie wyobrażał sobie, jak w wykonaniu miał takowy stać się dotkliwym. Dopiero gdy obaczył, iż ktoś rzucił i roztłukł jaje o policzek Hendona, a lud cały przyklasnął tak bohaterskiemu czynowi, zakipiała krew w młodym królu, poskoczył ku sługom sądowym i krzyknął:

— Wstydźcie się! Puście natychmiast mego sługę, ja jestem...

— Milcz — zawołał Hendon przestraszony — chceszże się dobrowolnie zgubić? Nie zważajcie na to, co on mówi — dodał, zwracając się do sług sądowych — on jest obłąkany!

— Nie troszcz się o niego — rzekł oprawca, obecny z urzędu każdej karze — ja nie myślę się nim zajmować, chociaż — dodał — byłoby może pożytecznem dla młodzieniaszka, żeby na przyszłość otrzymał dobrą naukę. Hej! — zawołał na swoich podwładnych — dajcie temu zuchwałemu chłopakowi kilka batów, to go nauczy, jak się powinien zachowywać.

— Pół tuzina bardzo mu się przyda — rzekł sir Hugo, który właśnie nadjechał, aby się przekonać, czy wyrok należycie został wykonany.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota 23 kwietnia

Św. Wojciecha, biskupa, męczennika
Św. Jerzego, żołnierza, męczennika.
Św. Gerarda, bisk. w Toul.

Kalendarz słowiański Wojciech św.

Jutro niedziela, 24 kwietnia: Św. Fidelisa, kapł.

Niedziela IV po Wielkanocy.

W poniedziałek, 25 kwietnia: Św. Marka, apostoła, ewangelisty. — Procesja z litanją do WW. Świętych.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,36;	o godz. 18,50.
Księżyca	o godz. 23,16;	o godz. 5,28.

*

Z historji śląskiej.

23 kwietnia. 997. Zamordowano św. Wojciecha Porajczyka, biskupa praskiego w Prusach pomiędzy Fiszhausen i Piławą na miejscu zwanem Romowe. Zabójstwa dokonał jeden z pogańskich kapłanów. — **1290.** Umarł **książę Henryk IV. Probus, wrocławski.** — **1561. Żyglińskie góry** otrzymały przywilej miasta od margrabiego Jerzego Fryderyka brandenburczyka na Karniowie — **1671.** Jan Krzysztof Dzierżanowski sprzedał po śmierci, swej przybranej siostrze Katarzynie swoją część **Brzeźnicy** w Raciborskiem, dzierżawcy Borucina, Janowi Ferdynandowi Laryszowi. — **1678.** Umarł Fryderyk Jarocki, właściciel Górnej Brzeźnicy. 1831. Na wieść o cholerze w Warszawie, obsadzono granicę śląską wojskiem, żeby nikt nie przeszedł z za kordonu na ziemię górnośląską. — 1873. Ksiądz administrator Augustyn Fiedler **w Pawłowie,** został zamianowany tamtejszym proboszczem.

*

24 kwietnia 1642. Katarzyna Klimaszkowa, **na Starejwsi,** podarowała przeorowi Cyprjanowi Uterbowiczowi swój ogród. — **1931. W starym kościele paczyńskim** zostało odprawione ostatnie nabożeństwo. W czasie kazania, ksiądz prob. Sitko, zaznajomił parafjan z historją starego kościoła. — **Od 24 kwietnia do 1 maja 1904** odprawiali OO. Franciszkanie z Góry św. Anny misje św. w parafji wielkodąbrowskiej. — **1908.** Umarł ks. dziekan Kańczvk, prob. przy kościele św. Marji Magdaleny **w Bełku,** (pow. rybnicki), dożywszy 54 lat kapłaństwa, a 77 lat życia. — **1909.** Poniósł śmierć **hrabia Gustaw Ballestrem** wskutek wypadku samochodowego w drodze od Nowych Rept do Gliwic.

Rodzice!

Jeżeli dbacie o dobro Waszych dzieci i chcecie zapewnić im byt w przyszłości — spieszcie wpisać je do szkoły polskiej — komu czas nie pozwolił wpisać swego dziecka do dnia dzisiejszego — niech zrobi to jeszcze w dniach najbliższych. Jeszcze czas! — Związek Rady Rodzicielskiej przy szkole III w Katowicach (ul. Szafranka) zaprasza nowowpisane dzieci wraz z rodzicami, oraz dzieci z rodzicami, które jeszcze nie zostały wpisane, na uroczystość przyjęcia dzieci, która odbędzie się dnia 24 kwietnia 1932 r. o godz. 15 (3 popoł.) w gmachu szkoły III w Katowicach przy ul. Szafranka 5. Program: 1) Powitanie dzieci, 2) zabawy, 3) zapoznanie dzieci ze szkołą, 4) przedstawienie dla dzieci (obrazy świetlne), 5) podwieczorek, 6) przemówienie do rodziców, 7) zakończenie uroczystości. Podczas uroczystości przygrywać będzie orkiestra Związku Tow. Mandolinistów. — Rada Rodzicielska.

— **Małe widoki dla polskich robotników sezonowych na Łotwie.** W związku z ogólną sytuacją gospodarczą, możliwości wyjazdu polskich robotników rolnych na roboty sezonowe na Łotwę zmniejszają się poważnie. Jak się dowiadujemy, zapotrzebowanie w roku bieżącym nie przekroczy liczby 1500 do 2000 osób. Rekrutacja robotników odbywać się będzie w nadgranicznych powiatach wojew wileńskiego. Ostatecznie zdecydowanie tej sprawy nastąpi w najbliższych dniach. (w

— **Nowa taryfa towarowa na kolelach.** Z dniem 1 maja rb. wchodzi w życie nowa taryfa towarowa Polskich Kolei Państwowych, wydana w związku z licznemi zmianami i uzupełnieniami, wprowadzonemi w ciągu roku ubiegłego. Nowa taryfa uwzględnia m. in. szczegółowo wprowadzoną ostatnio reformę taryf na towary drobnicowe. Taryfa obejmuje również linje kolejowe na terenie w. m. Gdańska. (w)

— **Załarg o płace w rolnictwie.** Nadzwyczajna komisja pojednawczo - rozjemcza, powołana przez ministra pracy i opieki społecznej dla rozstrzygnięcia zatargu o płace robotników rolnych na terenie pięciu województw centralnych, rozważa obecnie szczegółowo postulatv pracodawców i pracowników. Wydanie przez komisję orzeczenia spodziewane jest w dniach najbliższych. Komisji przewodniczy główny inspektor pracy, dyr. Klott. (w

— **Przekazanie samorządom niektórych funkcyj administracyjnych.** Na ostatniem posiedzeniu komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej przy prezesie rady ministrów omawiano szczegółowo sprawę przekazania samorządom powiatów ziemskich i miast wydzielonych niektórych funkcyj administracyjnych, sprawowanych dotychczas przez powiatowe organy rządowe.

Jak się dowiadujemy, powzięte w tej sprawie wnioski dotyczą administracji budowlanej, drogowej, zdrowia publicznego, weterynarji i opieki społecznej. Za zredukowaniem do minimum rządowych agend administracyjnych i przekazaniem ich samorządom, przemawiają przedewszystkiem względy oszczędnościowe, oraz wzgląd na usprawnienie administracji. W omawianym zakresie rząd skorzystać ma z uprawnień ostatniej ustawy o pełnomocnictwach z dnia 17 marca 1932 r. (w

Ostatnie przypomnienie w sprawie zapisów szkolnych.

Od 18 kwietnia począwszy t. j. od poniedziałku bieżącego tygodnia odbywają się już zapisy do szkół powszechnych we wszystkich miejscowościach wojew. śląskiego. Zapisom tym podlegają dzieci urodzone w 1926 r. i w latach wcześniejszych, które dotychczas do szkoły powszechnej zapisane nie były ze względu na rozmaite przeszkody. Codziennie w godzinach między 4 a 7 po południu w kancelarjach szkół powszechnych urzędują pp. nauczyciele przyjmujący zgłoszenia. W wielu miejscowościach niemal wszyscy zainteresowani rodzice zgłosili swe dzieci, w niektórych jednak panuje wśród rodziców opieszałość i ociąganie się na ostatnią chwilę. Przypominamy, że zapisy trwać jeszcze będą tylko do soboty 23 kwietnia br. Należy więc do tego terminu bezwzględnie dziecko zameldować.

Nie wszyscy rodzice wiedzą, że zgłaszanie dziecka może się odbywać również przy pomocy kart zgłoszeniowych, które można otrzymać bezpłatnie w szkole. Skoro zatem choroba, brak czasu spowodowany zajęciami lub inne trudności przeszkadzają rodzicom w godzinach między 4 a 7 po południu osobiście udać się do szkoły i zgłosić swe dziecko, mogą oni to uczynić przez wypełnienie wzmiankowanej kartki zgłoszeniowej i odesłanie jej na ręce kierownika szkoły.

— **Pięć dni spędzi gen. Baden-Powell w Polsce.** Jak już donosiliśmy, 6 lipca w ośrodku harcerskim Bucze pod Skoczowem odbędzie się zjazd zagranicznych delegatów harcerskich z 38 państw należących do międzynarodowego biura harcerskiego. Na zjazd przyjedzie około 100 delegatek. Przedmiotem obrad będzie sprawa ułożenia metod pracy w świecie harcerskim. Wśród trzech referatów, wygłoszonych w języku polskim, znajduje się referat, jaki wygłosi senatorka Hubicka z Warszawy.

Dnia 10 sierpnia drogą na Holandję przyjedzie do Katowic gen. Baden-Powell. założyciel światowego harcerstwa. Będzie on gościem wojewody Grażyńskiego. Gen. Baden - Powell spędzi w Buczu jeden dzień. Dalej zagraniczny gość wyjedzie na Pomorze. Ogółem w Polsce spędzić ma 5 dni. Z Polski gen. Baden - Powell uda się na 1 dzień na Litwę, następnie do Estonji i Łotwy. (w

Województwo śląskie.

Z Katowickiego

Afera spadkobiercza po Aleksandrowie zatacza szersze kręgi.

Katowice. Na zarządzenie sędziego śledczego dr. Tracza aresztowano dyrektora kabaretu „Apollo" Beilicha Bretnera. Jest on podobno wmieszany w znaną już aferę, szkodzącą spadkobiercom po Aleksandrowie, byłym właścicielu tegoż kabaretu. (w

Konfiskata granatów ręcznych.

Katowice. Podczas przeprowadzonej przez funkcjonarjuszów policji i straży granicznej rewizji domowej u mistrza kominiarskiego Jerzego Muencha (ul. Marszałka Piłsudskiego 28) znaleziono dwa ręczne granaty, które policja skonfiskowała. (l)

Przejechanie chłopca.

Katowice. Dnia 21 bm. na ul. Szopena przebiegającego przez jezdnię 2-letniego Kurta Chrostka z Katowic najechała furmanka. Najechany doznał ciężkiego okaleczenia wewnętrznego i w poważnym stanie odstawiony został do szpitala miejskiego. (p)

Kradzież z włamaniem.

Katowice - Załęże. Dnia 21 bm. nieznany sprawca włamał się do mieszkania Marji Elfrydy Magury. skąd skradł 10 sukienek, dwie pary bucików, dwie parasolki oraz inne rzeczv. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 700 złotych. (p

Okradł straganiarkę.

Katowice. W dniu 21 bm. podczas targu nieznany sprawca skradł ze straganu na szkodę handlarki Luizy Hund portfel zawierający 200 zł. gotówki i świadectwo przemysłowe. (p

Zebranie N. Ch. Z. P.

Nikiszowiec w Katowickiem. W niedzielę, dnia 17 bm. odbyło się zebranie koła N. Ch. Z. P. na sali p. Frycza w Nikiszowcu przy licznym udziale członków i gości. Zebranie zagaił p. Nagengast poczem sekretarz p. Kubosz wygłosił dłuższy referat gospodarczo-polityczny, który zebrani wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem. Po ożywionej dyskusji i załatwieniu różnych spraw organizacyjnych zakończono zebranie.

Zebranie protestacyjne koła N. Ch. Z. P.

Halemba w Katowickiem. W dniu 17 bm. odbyło się w sali p. Noconia zebranie protestacyjne przeciwko zamknięciu huty „Hugona" i redukcji na kop. „Hillebrandt" i „Pokój", z ramienia tut. koła N. Ch. Z. P. Zebranie zagaił prezes koła p. Burek, witając członków zarządu okręgu w osobach pp. Mazura i Sieronia oraz wszystkich zebranych. W zagajeniu nadmienił, że sprawa zamknięcia huty „Hugona" i redukcji na kopalniach okolicznych, dotyczv ogółu mieszkańców Halemby i w zebraniu protestacyjnem powinni brać udział wszvscy. Następnie udzielił głosu sekretarzowi okręgu p. Mazurowi, który w swoim referacie omówił obecną sytuację gospodarczą w państwie ze szczególnem uwzględnieniem Śląska, dążności ze strony rządu do złagodzenia ciężkiego kryzysu, o rozwinięciu kontroli Państwa nad przemysłem na Śląsku, o zamykaniu warsztatów pracy dla tutejszych robotników, które nie zawsze jest spowodowane koniecznością, lecz jest obliczone na to, aby pozbawić całe masy robotników pracy i budzić niezadowolenie u mas pracujących. Po wyczerpującem omówieniu tych spraw, apelował do zebranych, aby nie rozbijali się na drobne partje, nieraz wrogie Państwu, bo to jest zgubne, aby nie słuchali demagogicznych haseł z pod znaku opozycji, lecz, aby stworzyli silny jednolity front i łączyli się w twórczym związku zawodowo - politycznym, jakim jest N. Ch. Z. P. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierało głos cały szereg obywateli. Odpowiedzi i wyjaśnień udzielali pp. Mazur i Sieroń. Po dyskusji uchwalono rezolucję, w której zebrani domagają się usunięcia obcokrajowców z przemysłu i wydalenia ich z granic Polski, wkroczenia czynników rządowych w sprawy przemysłu ciężkiego i roztoczenia silnej kontroli nad nim, oraz energicznie protestują przeciw mającemu nastąpić zamknięciu huty „Hugona" w Nowej Wsi i redukcji na kop. Hillebrandt" i „Pokój". Rezolucję powyższą przedłożv p. wojewodzie delegacja na specjalnej audjencji. W skład delegacji weszli: z ramienia gminy p. Burek Jan, z kop. Hillebrandt p. Adolf Krzykowski, z kop. Pokój p. Jan Bubała, z huty Hugona p. Jan Juraszczyk. Na tem zebranie zamknięto. (w

Z zebrania N. Ch. Z. P.

Nowa Wieś w Katowickiem. W niedzielę, dnia 17 kwietnia rb. hasłem „Cześć Ojczyźnie" zagaił zebranie o godzinie 4 p. prezes Kubina, witając prezesa zarządu powiatowego p. Długiewicza, prezesa okręgowego p. Ulfika — referenta powiat. p. nauczyciela Golę oraz licznie zebranych członków i sympatyków. Porządek obrad odczytał pre-

zes Kubina, udzielając głosu prezesowi powiat. p. Długiewiczowi. P. Długiewicz wygłosił dłuższe przemówienie, w którem scharakteryzował ważność ostatnich posunięć rządu celem zmniejszenia skutków kryzysu na G. Śląsku. Mówca wezwał obecnych, by z pełną otuchą patrzyli w przyszłość i jak dawniej przed laty, tak i teraz mężnie stawili czoło zakusom baronów węglowych. Następnie zabrał głos referent powiatowy p. naucz. Gola, który wygłosił godzinny referat na temat sytuacji gospodarczej w Państwie a specjalnie w Woj. Śląskim. Nadzwyczaj zajmujących wywodów prelegenta wysłuchali obecni z widocznem zainteresowaniem. Uchwalono również rezolucję w sprawie redukowania zasłużonych Polaków a zatrudnienia nadal Niemców i inne rezolucje. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zakończono gromkim okrzykiem „Cześć Ojczyźnie". (w

Z Król. Huty

Piękna akademja harcerska.

Król. Huta. Piękną i urozmaiconą akademję urządza hufiec harcerski w Król. Hucie z okazji uroczystości św. Jerzego. Akademja odbędzie się w sali Katol. Domu Związkowego przy ul. Wolności 45, o godz. 19. Na program tej pierwszej w swym rodzaju akademji złożą się: 1. występ orkiestry, 2. przemówienie ks. dr. Milika, 3. deklamacja, 4. odczyt o św. Jerzym. 5. melo-deklamacja, 6. orkiestra, 7. żywy obraz, 8. śpiew solowy p. Feliksa Mathei, 9. „Jak Bolek został harcerzem", sztuczka, 10. orkiestra. Należy się spodziewać, że na powyższą akademję przybędą nie tylko przyjaciele i sympatycy ruchu harcerskiego, ale i szerokie sfery społeczeństwa, tembardziej, że czysty dochód z akademji przeznacza się na obozy letnie. (w

Przywłaszczyła sobie 322 zł.

Król. Huta. Zamieszczona pod powyższym nagłówkiem w nr. z dnia 19 bm. wiadomość, że służąca Paulina Müllerówna skradła rzeźnikowi Emanuelowi Stachelskiemu, ul. Grunwaldzka 4, 322 zł. i zbiegła, nie polega na prawdzie. Służąca Paulina M. w dalszym ciągu znajduje się w służbie u p. Stachalskiego.

Nieuleczalna choroba powodem samobójstwa.

Król. Huta. W dniu 21 bm. około godziny 9-ej wieczorem znaleziono na placu targowym obok hali targowej leżącego mężczyznę, który nie dawał już prawie żadnych oznak życia, zaś obok niego butelkę, w której znaidowało się jeszcze trochę lyzolu. Jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, był to 21-letni kelner Paweł Bartecki z ul. Mielęckiego, którego pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala miejskiego. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba (gruźlica). Lekarze nie żywią nadziei utrzymania go przy życiu. (l)

Skradli obuwia za 1 000 zł.

Król. Huta. Nieznani sprawcy niejakiej M. Drapaczowej z ul. 3 Maja poprzecinali djamentem w kilku miejscach szybę okna wystawowego, skąd następnie zabrali większą ilość obuwia wartości 1 000 zł. (l)

Na przyodziewek świąteczny.

Król. Huta. Dnia 19 bm. dokonano włamania do składnicy mistrza krawieckiego Jana Golczyka, skąd skradziono 13 sztuk materjałów na ubrania różnego gatunku wartości około 800 zł. Sprawcy podczas ucieczki zgubili w korytarzu dwie sztuki skradzionej materji. (p

Targnęła się na życie.

Król. Huta. W piątek, dnia 22 bm. znaleziono w bramie przy ul. Urbanowicza 6, kobietę w stanie nieprzytomnym, którą odwieziono do szpitala miejskiego. Jak się później okazało, niewiastą ową była 33-letnia Ema Duda, która w zamiarze pozbawienia się życia wypiła większą ilość esencji octowej. Powodem samobójstwa była niechęć do życia. Zaznaczyć należy, że wymieniona już raz targnęła się na swe życie, jednak. została przez współlokatorów uratowana.

Z walnego zebrania koła N. Ch. Z. P. w Rożdzieniu Szopienicach.

Rożdzień-Szopienice w Katowickiem. 10 bm. odbyło się tu zebranie koła N. Ch. Z. P., zagajone przez przew. koła p. Wrzyszcza, który powitał nadto prezesa zarządu pow. p. Długiewicza i delegatów zarządu w osobach p. p. prof. Wesołowskiego i Kubosza, dalej ks. dyr. Siwka, p. Klonowskiego oraz licznie zebrane członkinie i członków. Do prezydjum powołano p. p. Długiewicza, Gucwę, ks. dyr. Siwka i Klimkową. Sprawozdania z całorocznej pracy koła złożyli sekretarz p. Gucwa i skarbnik p. Moj, za komisję rewizyjną zaś p. Kuc, stawiając wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum, do czego zebrani przychylili się.

P. Długiewicz w dłuższem przemówieniu poświęcił uwagę obecnej sytuacji gospodarczej na Śląsku, uwypuklając m. in. ostatnie posunięcia rządu w kierunku zmniejszenia skutków kryzysu u nas. Wyboru nowego zarządu dokonano przez aklamację. Wchodzą do niego p. p. Feliks Gucwa, przewodn., Teofil Wrzyszcz, zast. przew., dalej Wilhelm Żemła, Józef Piotrowski, Tomasz Moj, kier. Łonicki, Klonowski, Ficek, Szpila i p. Klimkowa. Do komisji rewizyjnej wybrano p. p. Kuca, Habrykę i Skoroka. Referat na temat sytuacji gospodarczej w państwie a specjalnie w wojew. śląskiem, wygłosił delegat zarządu powiatowego nauczyciel p. Gola. Nadzwyczaj zajmujących wywodów prelegenta wysłuchali obecni z widocznem zainteresowaniem.

W żywej i stojącej na wysokim poziomie dyskusji zabierali głos poszczególni mówcy. M. in. omawiano sprawę zbliżającej się uroczystości 3 Maja, konieczności popierania wyrobów krajowych oraz polskiego kupiectwa i rękodzieła, dalej zwracano uwagę na konieczność lokowania polskich kapitałów i oszczędności wyłącznie w bankach i kasach oszczędności polskich. Również sprawa wpisów szkoln. znalazła szczery oddźwięk w dyskusji.

Bolączki traktowania robotników - Polaków przy redukcjach w Spółce Giesche poruszyli p. p. Rygieł i Musialik, p. Gucwa zaś zreferował szkodliwy projekt ustawy o reformie szkolnictwa w Wojew. Śląskiem, opracowany przez Ch. D. i N. P. R.

Po uchwaleniu szeregu rezolucyj zamknięto zebranie okrzykiem na cześć marszałka Piłsudskiego. (w)

Z Świętochłowickiego

Kradzież zegarka.

Świętochłowice. W kościele św. Józefa nieznany sprawca skradł zegarek jubileuszowy wartości 140 zł. na szkodę Pawła Reinisza z Bykowiny. (p

Spadł z motocyklu i okaleczył się.

Świętochłowice. Dnia 20 bm. na ul. Janasa jadący motocyklem prokurent firmy „Czwiklitzer" wskutek nieostrożnej jazdy spadł z motocyklu, przyczem poważnie okaleczył głowę, skutkiem czego utracił przytomność. Wymienionego przewieziono do szpitala Sp. Brackiej w Rudzkiej Kuźni. (p

Pobili się dwaj bracia.

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. Dnia 20 bm. na ul. Kościuszki na tle niesnasek rodzinnych, przyszło do bójki pomiędzy Bernardem Feliksem a jego 25-letnim bratem Piotrem. W trakcie bójki Bernard pchnął swego brata Piotra kilkakrotnie nożem kieszonkowym w głowę i plecy, zadając mu poważniejsze rany. Wymienionemu udzielono na miejscu pierwszej pomocy, poczem odstawiony został do szpitala w Szarleju. (p

Niedaleko zajechali.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Posterunkowy policji przytrzymał na szosie Nowy Bytom — Chebzie furmankę naładowaną żelazem, pochodzącem z kradzieży z huty „Pokój". Żelazo zostało odebrane i zwrócone hucie. (l)

Pojawienie się samolotu niemieckiego.

Szarlej w Świętochłowickiem. W czwartek, dnia 21 bm. o godz. 12,30 na odcinku granicznym Stare Górecko propagandowy samolot niemiecki naruszył granicę polską, wlatując w głąb naszego terytorjum o jakie 100 mtr. Samolot zaopatrzony był po obu stronach skrzydeł w biało - czarne chorągwie. (l)

Z Pszczyńskiego

Podejrzanego o kradzieże aresztowano.

Wola w Pszczyńskiem. W nocy na 14 bm. nieznani sprawcy skradli ze strychu budynku mieszkalnego na szkodę Pawła Komrausa około 150 kg. żyta i około 20 kg. słoniny, ogólnej wartości 100 złotych, zaś w nocy na 16 bm. prawdopodobnie ci sami sprawcy skradli dotychczas nieustaloną ilość ryb ze stawu ks. pszczyńskiego. W czasie kradzieży ryb sprawcom przeszkodził stróż nocny, do którego jeden ze sprawców oddał strzał z rewolw., chybiając jednak celu. O dokonanie powyższych kradzieży podejrzany jest pewien mieszkaniec z Woli, u którego w czasie rewizji domowej znaleziono browning i 16 naboi. Domniemanego sprawcę przytrzymano i po przeprowadzeniu dochodzeń odstawiony zostanie do władz sądowych w Pszczynie. (p

Napad na bezbronną dziewczynę.

Orzesze w Pszczyńskiem. Na przechodzącą w dniu 20 bm. drogą leśną pomiędzy Orzeszem a Łaziskami Górnemi Marję Łysionową, zamieszk. w Rzekach pow. Wadowice, napadło trzech osobników, którzy znęcali się nad nią w sposób nieludzki. W czasie natychmiastowego pościgu, przeprowadzonego przez policję, sprawców przytrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Mikołowie. Wszyscy trzej przytrzymani pochodzą z Mokrego. (l

Z Rybnickiego

Ujawnienie sprawców kilku kradzieży.

Rybnik. W toku dochodzeń prowadzonych w sprawie kradzieży, dokonanych w ostatnim czasie na terenie pow. rybnickiego, przytrzymany został cygan Franciszek Burjański, Bernard Kowalski i Józef Chmiel, którym udowodniono kradzieży z włamaniem. Nazwanych odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Sprawcy, przy dokonywaniu kradzieży uzbrojeni byli w broń palną. W toku dochodzeń cyganowi Burjańskiemu zdołano odebrać 9-strzałowy browning i 22 naboi, Kowalskiemu z Radlina pistolet wojskowy „Mauser" 09 10-strzałowy, i 5 naboi, zaś Chmielowi z Popielowa browning 7-strzałowy. Ponadto odebrano większą ilość skradzionych rzeczy, bieliznę, ubrania, obuwie i inne rzeczy, przyczem ujawniono cały szereg paserów. (p

Upadek z roweru.

Rybnk. Skutkiem własnej nieostrożności spadł z roweru książkowy Engelbert Jojko z Dębieńska Starego. Wymieniony doznał okaleczenia głowy i złamania obojczyka. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy odstawiono go do szpitala Juljusza w Rybniku. (p

Stodoła z zapasami poszła z dymem.

Jankowice w Rybnickiem. W dniu 20 bm. z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w stodole Franciszka Trybusia, która spłonęła doszczętnie z maszynami rolniczemi i zapasami słomy i siana. Powstała szkoda wynosi około 8 000 zł. (p

Opróżnił skarbonki kościelne.

Biertułtowy w Rybnickiem. Nieznany sprawca skradł z trzech skarbonek w tutejszym kościele parafjalnym około 30 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku. (l)

O drogę.

Piece w Rybnickiem. W roku 1930 rozpoczął wydział powiatowy regulację drogi z Gaszowic przez Piece do Rydułtów. Mieszkańcy wierzyli, że wkrótce otrzymają dobrą drogę, która tak bardzo była potrzebna. Przyszła zima i robota spoczęła. Przeszedł rok 1931 a z drogą nic nie robiono. Obecnie droga się znajduje w gorszym stanie niż przed rozpoczęciem regulacji. Gdy na wiosnę nastąpił roztop, nie można było iść ani jechać tą drogą. Wozy tonęły aż po osi w rozmokłej glinie a przechodzień gubił w błocie obuwie. To samo dzieje się po każdym deszczu. Ludzie chcąc ominąć błoto, chodzą rolnikom po roli. A któż im przez to powstałą szkodę wynagrodzi? Prosimy wydział powiatowy, ażeby nareszcie przystąpił do naprawy drogi. (w)

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Na granicy **w Szombierkach** usiłowało kilka osób zmusić stróża jednego z szybów, by pogasił światła. Stróż zatelefonował po policję, która przybyła i osobników wylegitymowała. Byli to przemytnicy, którzy mieli ze sobą wiele owoców południowych i innych przedmiotów. Okazało się, że przemytnicy usiłowali przez zieloną granicę przedostać się do Polski, ale światło mogło ich łatwo zdradzić, wobec czego chcieli stróża zmusić do zgaszenia go. Po wylegitymowaniu zostali wszyscy wypuszczeni, gdyż mieli ważne karty cyrkulacyjne.

Z Strzeleckiego.

W **Gogolinie** magistrat wstrzymał zasiłki tym bezrobotnym, którzy odmówili wykonywania pracy za otrzymane zasiłki. Przed południem przed magistratem w Gogolinie zebrał się olbrzymi tłum, zorganizowany przez komunistów. Część demonstrantów wpadła do biur magistratu i zdemolował urządzenie. Przybyła jednak na czas policja, demonstrantów rozprószyła. Czterech przywódców rozruchów policja aresztowała.

Z Głubczyckiego.

Na tle niesnasek rodzinnych, spowodował blacharz Reichel **w Głubczycach** eksplozję gazową, która groziła niebezpieczeństwem wielu życiom ludzkim. Mieszkający przy ul. Klasztornej, po opuszczeniu go przez żonę i z powodu braku środków do życia postanowił odebrać sobie życie. Odkręcił kurek gazowy i potem zapalił gaz. Eksplozja zniszczyła cały pokój. Na szczęście nie poniósł nikt z ludzi szkody. Reichlem zajęła się policja.

Z całej Polski.

Okradł 17 kościołów.

Śmigiel w Wielkopolsce. Na terenie powiatu śmigielskiego aresztowano Wacława Hankego, który wyspecjalizował się w okradaniu kościołów wiejskich, gdzie rozbijał skarbonki. Z dochodzeń wynika, że Hanke w ostatnich miesiącach okradł 17 kościołów, przeważnie w powiatach leszczyńskim, krotoszyńskim i śmigielskim. Poza gotówką ze skarbonek Hanke rabował także cenniejsze wota i inne przedmioty.

Przymusowe lądowanie samolotu pasażerskiego.

Częstochowa. W tych dniach Częstochowa miała nielada sensację. Oto w godzinach przedpołudniowych, podczas silnej wichury, połączonej z opadem śnieżnym, **nad lotniskiem częstochowskiem począł krążyć samolot i w kilka minut później szczęśliwie wylądował.** Okazało się, że był to samolot pasażerski, **kursujący między Katowicami a Warszawą,** zmuszony do lądowania z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych. Dwaj podróżni, jadący tym samolotem, odjechali pośpiesznym pociągiem do Warszawy. Po przejściu burzy śnieżnej aeroplan wystartował do dalszego lotu, kierując się na Warszawę.

Kącik literacko-naukowy.

(—) Zbiory wartości kilkudziesięciu miljonów złotych stają się własnością państwa. W piątek, dn. 15 b. m. o godz. 11-ej, P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji p. Adama hr. Branickiego, który na ręce P. Prezydenta złożył akt darowizny dla Zamku w postaci bezcennych zbiorów wilanowskich. Dar ten obejmuje, m. in.: 50.000 tomów wykwintnie oprawnych, wśród których znajduje się sporo białych kruków. W skład zbiorów bibljotecznych, ofiarowanych państwu, wchodzą bibljoteki: Stanisława i Ignacego Potockich, Stanisława Septimusa Potockiego (część tej ostatniej stanowi bibljoteka króla francuskiego Karola X), Konstantego i Ksawerego Branickich.

Ponadto w darze składa hr. Branicki: największy na świecie zbiór sztychów (w 2200 tekach), którego wartość oceniają na blisko 10 miljonów złotych; 11 obrazów starych mistrzów; modlitewnik królowej Bony; globus Hoene-Wrońskiego; odkupiony ostatnio od handlarzy obraz Franciszka Żmurki „Z rozkazu padyszacha"; porcelanę, wśród której — 6 waz belwederskich.

P. Prezydent okazał szczere wzruszenie z powodu tak pięknego daru, który nazwał prawdziwie magnackim, dodając, że tak bogate zbiory książek wypełnią puste dotychczas sale dawnej bibljoteki Stanisława Augusta.

Tekst dedykacji wręczonej P. Prezydentowi brzmi:

„Najdostojniejszemu Obywatelowi Ignacemu Mościckiemu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Pragnąc przyczynić się do uświetnienia Majestatu Rzeczypospolitej i wzbogacenia skarbnicy Narodu, na ręce Twe, Dostojny Panie Prezydencie, składam przodków moich i mój dorobek, świadczący o chlubnej przeszłości Ojczyzny, a mający służyć nadal dla Jej dobra i świetności. Dar ten racz przyjąć, Panie Prezydencie, i wedle Twego uznania w pieczy najlepszej zachować. Adam Branicki."

Dar Adama hr. Branickiego należy do największych i najwspanialszych, jakie kiedykolwiek złożono na rzecz państwa i odradza dawne tradycje patrjotycznej ofiarności. Hr. Branicki, właściciel dóbr wilanowskich, nie występował nigdy na widowni społecznej, lecz w zaciszu domowem oddawał się studjom historycznym, zwłaszcza w zakresie dziejów kultury i sztuki. Oddawna nosił się z zamiarem złożenia daru na rzecz państwa, a zwłaszcza dzieł sztuki, któreby upiększyły sale Zamku. Spełniając ten zamiar, staje on w rzędzie największych ofiarodawców naszych czasów. (w)

(—) Kraków ku czci Stan. Wyspiańskiego. Na mocy uchwały komisji rady miasta dla popierania rozwoju miasta Krakowa odbyło się dnia 11 b. m. pod przewodnictwem b. premjera prof. Juljana Nowaka, w obecności wiceprezydenta miasta Witolda Ostrowskiego pierwsze konstytuujące posiedzenie wyłonionego z rady miejskiej komitetu ku uczczeniu pamięci Stanisława Wyspiańskiego w 25-lecie jego śmierci, przypadające w listopadzie br. W skład Komitetu z łona rady miejskiej weszli: prof. dr. Juljan Nowak, jako przewodniczący, oraz dr. Antoni Beaupre, M. Dąbrowski, St. Felsztyński, dr. Flach, Z. Gottlieb, rektor W. Jarocki, dr. T. Kudliński, prof. dr. K. Wł. Kumaniecki, wiceprezydent W. Ostrowski, prof. B. Pochmarski, prof. Z. Pronaszko, dyr. A. Schroeder, dr. K. Załuski. Po przedstawieniu przez przewodniczącego profesora dr. Nowaka programu prac komitetu, po obszernej dyskusji postanowiono szereg wniosków odłożyć do posiedzenia pełnego komitetu, odbyć się mającego w najbliższych dniach. (w)

— 80-lecie Leona Wyczółkowskiego. Dnia 11 bm. obchodził najznakomitszy żyjący malarz polski 80 rocznicę swoich urodzin — w pełni sił twórczości artystycznej. Urodzony w Warszawie w r. 1852, kształcił się Wyczółkowski najpierw w szkole Gersona, następnie w akademji sztuk pięknych w Monachjum a wkońcu w Krakowie pod kierunkiem Jana Matejki. Ten ostatni wywarł silny wpływ na młodego artystę, co się wyraźnie odbiło w pierwszych jego utworach (Śmierć Maryny Mniszchówny). Dłuższy pobyt na Ukrainie, przyniósł mu szereg nowych wrażeń, które znalazły artystyczny wyraz w całej serji obrazów osnutych na tematach ukraińskich. Po powrocie do Krakowa, zostaje Wyczółkowski profesorem akademji szt. p. nie przerywając ani na chwilę swej bogatej twórczości. W ostatnich kilkunastu latach poświęca się prawie wyłącznie grafice i dochodzi w tym rodzaju do szczytów doskonałości. Jego teki „Stara Warszawa" — Wawel, Kraków, Gdańsk, Białowieża, kościół Marjacki i i. — są zbiorami małych arcydzieł, dziełami wielkiej sztuki. Wiek nie powstrzymał twórczości mistrza, który osiadł w Poznaniu i pracuje tam bez przerwy pendzlem i rylcem.

(—) Obchód 400-ej rocznicy śmierci ariosta. Specjalny komitet utworzony we Włoszech celem przygotowania uroczystości z okazji czterechsetnej rocznicy śmierci Ludwika Ariosto, znakomitego poety włoskiego, autora „Szalonego Rolanda" (ur. w roku 1474, zm. w r. 1533) uchwalił organizację szeregu manifestacyj międzynarodowych o charakterze kulturalnym artystycznym i sportowym. Program obchodu przewiduje m. in. wielką wystawę dzieł poety wraz z tłumaczeniem na obce języki, opublikowanie bibljografji dzieł poświęconych poecie i jego utworom, koncerty muzyki z epoki Ariosta, odrestaurowanie pałacu Ludwika il Moro i wystawę ikonograficzno-numizmatyczną.

(—) Odkrycie cennych zabytków językowych w Warmji. Znany badacz gwary warmijskiej Augustyn Steffen, drukuje w „Gazecie Olsztyńskiej" dwa wilkierze gierzwałdzkie, pochodzące z roku 1639 i 1675. Są to rękopisy polskie, mające niepospolitą wartość.

Rękopis z roku 1639 zawiera wiele wyrazów gwarowych. Dokumenty te stanowią prawdziwy skarb dla poznania języka polskiego z 17 wieku.

(—) Jan Kiepura wstąpił na trzy lata do opery wiedeńskiej. Po długich rokowaniach udało się wczoraj dyrekcji wiedeńskiej opery państwowej pozyskać Jana Kiepurę na stałego członka zespołu operowego na przeciąg 3 lat. Kiepura w każdym roku występować będzie w operze państwowej przez szereg miesięcy i tak: w maju wystąpi cztery razy, w czerwcu zaś 6 razy, m. in. w operach „Rigoletto", „Turandot" i „Manon".

(—) Odkrycie nowego fragmentu starego Krakowa. Przy przebudowie sklepu spożywczego w ul. Św. Marka, w kamienicy, znajdującej się na rogu ulic Św. Jana i Św. Marka, obok mleczarni Chmury, odkryto piękny strop i dwie kolumny. Strop z rozetą o motywie „góralskim", nosi datę 1618. Jest on zupełnie dobrze zachowany. Obecnie robotnicy zajęci są odbijaniem muru dokoła dwu kolumn. Nie jest wykluczone, że przy restauracji tego lokalu ukażą się jeszcze dalsze fragmenty pięknego pomieszkania z 17 wieku.

(—) Runęły ruiny Canossy. Gwałtowne burze i wiatry spowodowały cały szereg szkód w północnych Włoszech. W historycznem miasteczku Canossa zawaliła się część ruin zamczyska, w którem Grzegorz VII przyjął cesarza Henryka IV z głową posypaną popiołem i bez zewnętrznych oznak godności monarszej. Zamczysko to zbudowane w roku 1255 zostało odbudowane przez książąt d'Este w roku 1451 i ponownie zniszczone w połowie 16 stulecia.

300 lat temu.



30 kwietnia 1632 zmarł wódz cesarskich wojsk z okresu wojny trzydziestoletniej hrabia von Tilly. Odznaczał się on wielkiem okrucieństwem, podobnie jak i jego wojska, którym pozwalał bezkarnie mordować i rabować bezbronną ludność w zdobytych miastach. Szczególnie srogo obszedł się z mieszkańcami zdobytego Magdeburga, wyrzynając ich niemal wpień.

Manewry szwajcarskie.



Ostatnio w Szwajcarji odbyły się manewry wojskowe, w których wzięła udział również i kawalerja w pełnem uzbrojeniu bojowem. Fakt istnienia konnicy w wojsku szwajcarskiem jest tem dziwniejszy, że Szwajcarja jako kraj wybitnie górzysty nie nadaje się wcale do działań wojennych jazdy na szerszą skalę.

Sprawy robotnicze.

Kościół pomaga w walce z bezrobociem.

Jak donoszą z Paryża, arcybiskup paryski kardynał Verdier zaproponował nową formę walki z bezrobociem. M'anowicie pragnie on zarządzić w diecezji paryskiej specjalną składkę czy też rodzaj „pożyczki diecezjalnej", z której dochód miałby iść na budowę nowych kościołów, na przedmieściach, oraz odnowienie starych świątyń. Arcybiskup Paryża uważa, że w ten sposób da się zajęcie licznym rzeszom bezrobotnych.

Strajk górników czeskich objął 36.000 robotników.

Proklamowany przez komunistów strajk rozszerzył się na całe zagłębie ostrawsko-karwińskie i objął 14 szybów z ogólną liczbą 36.000 robotników. Strajk obecnie objął nawet szyby państwowe, które w czasie poprzedniego strajku pracowały normalnie. Komuniści rozwinęli ożywioną agitację za strajkiem generalnym.

Groźba zwolnień 30 tysięcy kolejarzy w Czechosłowacji.

Praga. Mianowanie nowego ministra kolei, inż. Huli, wywołała wielkie rozgoryczenie wśród stronnictw robotniczych oraz kolejarzy. Nowomianowany minister jest bowiem autorem planu reformy kolejnictwa w Czechosłowacji. Plan reformy przewiduje zwolnienie z pracy około 30.000 kolejarzy. Partje socjalistyczne, wobec mianowania inż. Huli ministrem, przejdą do ostrej opozycji. Również związki zawodowe organizują akcję protestacyjną, zakrojoną na szeroką skalę.

Sukcesy wyborcze ludności polskiej w Czechosłowacji.

Z końcem marca b. r. i w kwietniu odbyły się wybory gminne w szeregu miejscowości czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego, które ponownie stwierdziły, że w powiatach politycznych czesko-cieszyńskim i frysztackim ludność polska stanowi większość mieszkańców. W powiecie frysztackim największe obawy zachodziły o **Łaki**, które w związku ze wzmożoną akcją czechizacyjną uważano już za stracone. Tymczasem w wyborach listy polskie skupiły na siebie 717 głosów i 19 mandatów. W **Piersnej** Polacy utrzymali stan posiadania. Liczba mandatów pozostała niezmieniona. Na listę polską padło 165 głosów i 9 mandatów, na pozostałe listy 107 głosów i 6 mandatów. Gmina posiada większość polską (9 mand. na 15). W wielkiej gminie górniczej **Lutyni Niemieckiej**, w której dotychczas Czesi posiadali większość mandatów (18 na 30), nastąpiło całkowite przesunięcie stanu posiadania. Polacy i komuniści zamiast dotychczasowych 12 osiągają 16 mandatów, a więc większość absolutną. Kosztem czeskim stan polskich mandatów powiększa się o 4.

W powiecie czesko-cieszyńskim największą sensacją było zwycięstwo polskie w **Trzyńcu,** znanem mieście przemysłowem. Stronnictwa polskie skupiły na siebie 974 głosów i 12 mandatów, komuniści polscy 479 głosów i 6 mandatów. Suma głosów polskich wynosi 1.453, mandatów 18, czyli połowa ogólnej liczby mandatów (36). Polacy powiększają liczbę głosów o 425, mandatów o 3, z których Czesi tracą 1 mandat, Niemcy 2 mandaty. Polacy są najsilniejszem ugrupowaniem (18 mandatów polskich wobec 10 czeskich i 8 niemieckich). **W Nawsiu** koło Jabłonkowa Polacy zdobyli 22 mandatów na ogólną liczbę 30, Czesi 8. Również w publiskim **Nydku** polski charakter gminy został utrzymany, gdyż Polacy uzyskali 17 mandatów, Czesi i czechofile 7. **W Końskiej na listy** polskie wraz z komunistami padło 3.336 głosów, co w sumie dało 26 mandatów, na listy czeskie zaledwie 190 głosów (4 mandaty). **W Lesznej Dolnej** na 24 mandatów polskich przypada 5 mandatów czeskich, **w Gródku** stronnictwa polskie zdobyły 13 mandatów, czeskie 5 mandatów.

W ani jednej z gmin, w których odbyły się wybory, Czesi nie uzyskali większości mandatów. Ostatnia kadencja wyborów gminnych ponownie wykazała wielkie przywiązanie ludu śląskiego po tamtej stronie Olzy do języka i narodowości polskiej, ujawniła jej sprężystość i odporność na wpływy czechizacyjne i dała dowód, że rodacy nasi w Czechosłowacji nadal mogą świecić przykładem dla wszystkich innych ugrupowań polskich za granicami Rzeczypospolitej.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Solski otrzymał 800 zł. emerytury.

Magistrat warszawski wystąpił do rady miejskiej z wnioskiem o przyznanie emerytury wieloletniemu zasłużonemu artyście Ludwikowi Solskiemu. Komisja finansowo-budżetowa rady miejskiej przyznała Solskiemu emeryturę w wysokości 800 zł miesięcznie.

*

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

W sobotę, 23. bm. o godz. 15.30 pop. odbędzie się przedstawienie szkolne staraniem T. N. S. W. Odegraną będzie znakomita komedja A. Fredry **„Damy i huzary“.**

W sobotę, 23. bm. o godz. 20 rekordowa operetka **„Targ na dziewczęta“**, której przepiękna muzyka, żywa akcja, doskonałe pełne humoru libretto, tańce i ewolucje układu baletmistrza Ciesielskiego oraz koncertowa gra i śpiew wykonawców — zachwycają widownię.

Unijskij w Katowicach.

W niedzielę, 24. bm. o godz. 12 w południe jeden jedyny koncert - recital znakomitego pianisty A. Unijskiego, laureata konkursu warszawskiego, nagrodzonego pierwszą nagrodą. Unijskij wykona repertuar Chopinowski, oraz innych kompozytorów. Popyt na bilety olbrzymi — pozostałe w niewielkiej ilości bilety, sprzedaje kasa Teatru.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie.

W niedzielę, 24. bm. o godz. 16 pop. po cenach zniż. odegraną będzie świetna oper. **„Noc w San Sebastjano“**, zaś wieczorem o godz. 20 znakomita farsa **„Interes z Ameryką“.**

Księżniczka Czardasza na scenie Teatru Polskiego.

W przygotowaniu przepiękna operetka Kalmana **„Księżniczka Czardasza“** w nowej inscenizacji reż. Domosławskiego, oraz z pomysłowemi popisami choreograficznemi zespołu baletowego pomysłu baletmistrza Ciesielskiego.

REPERTUAR:

Niedziela, dnia 24 bm. Koncert A. Unijskiego o godz. 12-ej.

Niedziela, dnia 24 bm. „Noc w San Sebastjano“ o godz. 16.

Niedziela, dnia 24 bm. „Interes z Ameryką“ o godz. 20.

Wtorek, dnia 26 bm.: „Manewry Jesienne“ przed poł. o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 25 bm. „Cloclo“ w Tarn. Górach o godz. 19.30.

Poniedziałek dnia 25 bm. „Hiszpańska mucha“ w Lublińcu o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 26 bm. „Interes z Ameryką“ w Pszczynie o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 28. bm.: „Cloclo“ Mikołów o godz. 19.30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol (wielka sala): „Panna wdówka“.

(Nowa sala): „Droga olbrzymów“.

Kino Casino: „Niewinna grzesznica“.

Kino Rialto: „Ronny“.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Wielkie Hajduki. Kino „Helios“: 1) Film światowej sławy p. t. „Rozstrzygająca noc“ z Suzy Vernon i Thomy Bourdelle. 2) Interesujący film „Tarzan“ (druga serja).

Kino „Roxy“: Potężny film lotniczy z Wojny Światowej 1914—18 p. t. „Patrol“. Jako 2-gi film piękny romans miłosny p. t.: „Milczące usta“.

Kino „Apollo“: Przemiła operetka filmowa pt.: „Krysia leśniczanka“ z Lyą Mara i Harry Liedtke. Jako 2-go film „Jeździec z Rio Grande“ oraz komedja dźwiękowa

Kino „Colosseum“: Głośny dźwiękowiec reż. Eisensteina p. t. „Błękitny Express“ z udziałem najwybitniejszych aktorów rosyjskich. Drugi film: Operetka dźwiękowa „Wesołe kobietki“.

Humor.

Przytomność Frania.

— Franiu, możesz sobie wziąć garstkę cukierków.

— E, niech mi lepiej babcia sama da, bo babcia ma większą rękę.

W cyrku.

— Wiesz Lolu, słyszałem, że ten siłacz to jedną ręką podnosi antałek piwa...

— Wielkie rzeczy, ja wypijam jedną ręką cały antałek i nie chwalę się tem.

W szkółce.

— Jeżeli chłop idzie pół mili na godzinę, to jak daleko zajdzie pięciu chłopów przez pół dnia?

— Zajdą do karczmy.

Wymownie.

Pan (do wieśniaka): Słuchajcie, stary, jakże, będzie jutro pogoda, czy nie?

Wieśniak (spojrzawszy na niebo): Jutro będzie zapewne pogoda, albo też niepogoda.

Sprawy towarzystw.

Pawłów. Miejscowe koło N. Ch. Z. P. urządza w niedzielę, dnia 24 kwietnia o godz. 17 w sali p. Skoludka swe zebranie miesięczne.

Bielszowice. Miejscowe koło N. Ch. Z. P. urządza w niedzielę, dnia 24 kwietnia o godz. 18 w ochronce kop. przy ul. Zabrskiej swe zebranie miesięczne, na które zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Ruda Śl. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Rudzie Śl. odbędzie się w niedzielę, dnia 24 kwietnia br. o godz. 17 (5 po poł.) w Domu Związkowym przy kościele św. Józefa. Zaprasza się wszystkich członków oraz zwolenników trzeźwości. **Zarząd.**

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę dnia 24 kwietnia b. r. odbywać się będą zebrania filjne Związku górników Z. Z. P. z udziałem referentów związkowych w niżej podanych miejscowościach, na które zaprasza się członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

Chorzów: zebranie o godz. 16 w lokalu p. Morcinka.

Gierałtowice: zebranie o godz. 16 w lokalu zebrań.

Panewnik: zebranie o godz. 16 w lokalu podanym na afiszach.

Załęska Hałda: zebranie o godz. 15 w lokalu Mroncza.

Bielszowice: filja maszynistów: zebranie o godz. 16 w łok. Panka.

Król. Huta filja I: zebranie o godz. 16 w lokalu p. Starzyńskiego przy ulicy Wolności 64, zaś rano o godz. 10 odbędzie się posiedzenie zarządu i mężów zaufania tejże filji w lokalu p. Molka przy ulicy Katowickiej 54.

Kalendarzyk walnych zebrań Z. O. K. Z.

Sobota, dnia 23. kwietnia br.

Niedobczyce o godz. 18.30 w lokalu p. Brachmana.

Niedziela, dnia 24. kwietnia br.

Dębieńsko Stare: o godz. 16 w restauracji.

Czerwionka: o godz. 17 w szkole powszechnej na kolonji.

Czuchów: o godz. 17 w lokalu p. Pluty.

Czernica: o godz. 16 w lokalu p. Porwolika.

Marklowice Dolne: o godz. 15 w lokalu p. Sitka.

Katowice-Dąb: o godz. 15.30 w sali p. Czupryny.

Bytków: o godz. 16 w sali p. Brysia.

Jankowice, pow. Rybnik: o godz. 16 w szkole.

Tarnowice-Stare: o godz. 17 w lokalu p. Kiełbasy.

Jędrysek: o godz. 16 w lokalu p. Anioła.

Miasteczko: o godz. 16 w lokalu p. Żyłki.

Żyglin: o godz. 16.15 w lokalu p. Gajdzika.

Czarna Huta: o godz. 15 w szkole.

Boraszowiec: o godz. 16.15 w sali kasyna fabrycznego.

Repty Nowe: o godz. 16.30 w szkole.

Paniówki: walne zebranie koła.

Ochojec, powiat Pszczyna: o godz. 16 w szkole.

Ornontowice: o godz. 15 w sali oberży gminnej.

Chwałowice: o godz. 11 w szkole.

Rudołtowice: o godz. 16 w szkole.

Góra, pow. Pszczyna: o godz. 16 w szkole.

Goczałkowice: o godz. 15 w szkole.

Cielmice: o godz. 16 w szkole.

Radostowice: o godz. 14.30 w lokalu p. Mamoka.

Kobielice: o godz. 17 w szkole.

Studzienice: o godz. 16 w szkole.

Bieruń Stary: o godz. 16 w szkole.

Katowice-Załęże: o godz. 17 w sali p. Spyry, ul. Wojciechowskiego 106.

Kosztowy: o godz. 15.30 w sali p. Szkółki Tomasza.

Przyszowice: o godz. 16 w lokalu p. Widucha.

Godula: o godz. 18 w sali p. Michalczyka.

Chropaczów: o godz. 16 w sali Czytelni Ludowej.

Kochłowice: o godz. 17 w sali p. Rekusa.

Nakło Śl.: o godz. 17 w sali szkoły powsz.

Kalendarzyk zebrań Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Górniczego Z. Z. Z.

Niedziela, dnia 24. kwietnia br.

Brzeziny Śl. Zebranie robotnicze kop. Biały Szarlej o godz. 14 w lokalu p. Kowego. Referent p. Derejczyk.

Wielkie Hajduki. Zebranie górników grup Świętochłowice i W. Hajduki o godz. 14 w lokalu Brzeziny, ul. Kalimy nr. 65. Referent p. Witek.

Ruda Śl. Uroczysta akademja z okazji 3-letniej rocznicy istnienia tamt. oddziału górników Zw. Zaw. Górników Z. Z. Z. Referent poseł Fesser, poseł Kapuściński i inni. **Program uroczystości:** o godz. 8.45 uroczyste nabożeństwo w starej kaplicy, przy ul. Do Kaplicy; o godz. 9.30 uroczysta akademja w sali Domu Narodowego, przy ul. Janasa. Na powyższą uroczystość zaprasza się wszystkich członków z pobliskich okolic.

Wielka Dąbrówka. Zgromadzenie robotnicze o godz. 17 w lokalu p. Wydry Michała. Ref. poseł Płonka i sekr. Derejczyk.

Bytków. Zebranie miesięczne o godz. 10 w lokalu p. Brysia. Ref. p. Barczak.

Orzegów. Zebranie Zw. górników Z. Z. Z. o godz. 18 w lokalu p Brola. Ref. p. Czabończyk.

Baczność członkowie Ogól. Zw. Podof. Rez. powiatu świętochłowickiego.

Komenda powiatowa zawiadamia swych członków kół powiatu świętochłowickiego, że w dniu 24. bm. odbędą się ćwiczenia aplikacyjne dla podof. rez. pow. świętochłowickiego. Zbiórka o godz. 9 rano w koszarach 75. p. p. w Król. Hucie, ul. Dąbrowskiego, do których uprasza się o zaopatrzenie w ołówki zwykłe.

Baczność podoficerowie rezerwy O. Z. P. R. koło Król. Huta.

Zawiadamiamy, że ćwiczenia aplikacyjne dla pp. oficerów i członków naszego koła odbędą się w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 9 rano na sali taktycznej łączności w koszarach 75 pp. Ze względu na to, że ćwiczenia odbędą się wspólnie z powiatem Świętochłowice, prosimy o bardzo liczny udział, ażeby zadokumentować żywotność naszej organizacji. Szan. koledzy są proszeni, by przynieśli ze sobą ołówek i kawałek papieru.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 22 kwietnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,88½ zł. Funt angielski 33,48 zł. 100 franków francuskich 35,02 zł. 100 koron czeskich 26,30 zł. 100 franków szwajcarskich 172,82 zł. 100 guldenów holenderskich 360,20 zł. 100 lei rumuńskich 5,35 zł. 100 guldenów gdańskich 174,32 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 21 kwietnia 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg: Żyto 27,75—28,00. Pszenica 28,25—28,50. Jęczmień na przemiał 22—24, browarowy 24,75—25,75. Owies 21,50—22,00. Mąka żytnia 65 proc. 41—42, pszen na 65 proc. 42,25—44,25. Otręby żytnie 17,25—17,50, pszenne 15,50—16,50, pszene grube 16,50—17,50. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 21,50—23,50. Peluszka 25—27. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 15—16. Seradela 28—30. Koniczyna czerwona 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Ziemniaki jadalne 3,50—4,00. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 19,50—20,50. Ogólne usposobienie stałe.

Ceny targowe w Katowicach

z czwartku dnia 21 kwietnia 1932.

Nabiał: masło wiejskie 1 funt zł 1,60—1,80, masło mleczarniane 1 funt 1,90—2,00, jaja 10—13 sztuk za 1 złotego, twaróg 1 funt 0,50—0,60 zł, mleko 1 litr 0,32—0,35 zł.

Mięso: wieprzowe 1 funt 0,60—0,70 zł, kotlety 1 funt 0,80—0,90 zł, wołowina 1 funt 0,60—0,90, cielęcina 1 funt 0,50—0,80, skopowina 1 funt 0,90—1,20, osierdzie i pośledne mięso 1 funt 0,30—0,60, okrasa świeża 1 funt 0,80—0,90, mięso wędzone i okrasa 1 funt 0,90—1,20, łój 1 funt 0,60—0,80, smalec 1 funt 1,00—1,30.

Jarzyna: kapusta 1 funt 0,20—0,40, kapusta 1 funt (modra) 0,25—0,35 zł, marchew 1 funt 0,10—0,20, szpinak 1 funt 0,50—1,20, selery 1 funt 0,40—0,50, rzodkiewka (wiązka) 0,30—0,40, sałata (główka) 0,05—0,30, kartofle 1 centnar (100 funtów) 4,50—4,75 zł, kartofle za 1 złotego 18—20 funów.

Owoce: jabłka 1 funt 0,25—1,30 zł, śliwki suszone 1 funt 0,60—1,10, cytryny sztuka 0,08—0,13, pomarańcze sztuka 0,50—0,80.

Drób: gołębie sztuka 0,50—0,90 zł, kury 2,30—5,00, kaczki 4,50—6,00, gęsi 6,00—10,00, indyczki 10,00—14,00.

Centralna Targowica w Mysłowicach

Na Centralną Targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 12—18 kwietnia 1932 r. 876 szt. bydła, 3014 szt. świń, 265 cieląt, Razem 4155 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 18. 4. br. za 1 kg żywej wagi (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi):

Bydło: Woły: pełnomięsiste, wytuczone 88 do 95 gr, młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 75—87, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 55—74. Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 70—80 gr, pełnomięsiste młodsze 60—69, miernie odżywione starsze 50—59, Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 70—80 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 65—75, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 55—64, miernie odżywione krowy i jałówki 48—54, licho odżywione krowy i jałówki 40—47,

Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 63—70, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—62 gr.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 140—160, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 120—139, pełnomięsiste od 100 120 kg żywej wagi 105—119, pełnomięsiste (bekony) od 80—100 kg żywej wagi 90—104.

Przebieg targu spokojny. Tendencja w sprzedaży bydła zwyżkowa, w sprzedaży świń tendencja zniżkowa. (—)

SPORT.

Mistrzostwa ligi.

W niedzielę przypadają 4 dalsze mecze o mistrzostwo ligi. W **Krakowie** odbędzie się interesujące spotkanie **Garbarnia — Ruch** Wielkie Hajduki. Ślązacy nie mają szczęścia na krakowskim gruncie, jest więc wątpliwem, czy wywiozą oni stamtąd przynajmniej 1 punkt. We **Lwowie** rozegrają **Czarni** swój mecz z **Cracovią,** zasiloną Pająkiem i Kossokiem. **Ł. K. S.** rozegra trzeci swój zkolei mecz na własnem boisku z krakowską **Wisłą,** pragnącą się wydostać z ostatniego miejsca tabeli. Benjaminek ligi **22 p. p.** gościć będzie w **Warszawie,** gdzie rozegra spotkanie z **Legją.**

Mistrzostwa ligi śląskiej.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania o mistrzostwo ligi śląskiej:

Katowice: **Kolej. P. W. — 1. F. C. derby lokalne**
Król. Huta: **AKS. — Naprzód Lipiny**
Zawodzie: **Słowian — BBSV. Bielsko**
Świętochłowice: **Śląsk — K. S. Chorzów**
Załęże: **06 — KS. Orzeł Wełnowiec.**

Mistrzostwa klasy A.

Klasa „A“ rozegra w niedzielę cztery spotkania:

Katowice: **KS. Diana — KS. Naprzód Załęże**
Policyjny — KS. Pogoń Katowice
Dąb: **KS. Dąb — KS. 20 Rybnik**
Król. Huta: **KS. Kresy — KS. 20 Bogucice.**

Pławczyk osiągnął 190 cm w skoku wzwyż.

Grupa czołowych lekkoatletów polskich, licząca się z możliwością reprezentowania barw Polski na igrzyskach olimpijskich prowadzi od szeregu miesięcy intensywny trening i osiąga rezultaty godne uwagi. Pławczyk kilka razy uzyskał w skoku wzwyż 190 cm., wykazując również dobre wyniki w dziesięcioboju, mając wszelkie szanse osiągnięcia w tej ostatniej konkurencji wyznaczonego minimum.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.